

ŁUKASZ CHODOROWSKI*

REGULACJE DOTYCZĄCE *NASCITURUSA* I ABORCJI W NOWOŻYTNYM PRAWIE ŚWIECKIM

Wstęp

Warto na wstępie zauważyć, że w czasach nowożytnych rozpoczął się stopniowy proces wypierania średniowiecznych i antycznych autorytetów. Dorobek scholastyki oceniano coraz bardziej negatywnie. Usytuowanie człowieka w centrum wszechświata doprowadziło do przeniesienia akcentu z przestrzeni *sacrum* na *profanum*. Osłabienie wpływów tomizmu opartego na poglądach Arystotelesa skutkowało rozpoczęciem dyskursu nad problematyką początku życia w oderwaniu od dawnych autorytetów. Pomimo tej stopniowej zmiany horyzontów myślowych fundamentalne znaczenie w kwestii nowożytnego prawa świeckiego miała inspiracja nauką chrześcijańską, która powszechnie przyjmowała tomistyczno-arystotelesowskie podejście do procesu ludzkiej reprodukcji. Wyznaczenia granicy człowieczeństwa dokonywano na podstawie trzech kryteriów: morfologicznego, ontologicznego i chronologicznego. Według kryterium morfologicznego embrion musiał być odpowiednio uformowany, posiadać wygląd ludzki. Kryterium chronologiczne zakładało człowieczeństwo od poczęcia po upływie 40 dni w przypadku płodów męskich oraz 80 w przypadku płodów żeńskich, do tego czasu embrion ludzki nie był określany w kategoriach osobowych. Kryterium ontologiczne wymagało, aby ciało ludzkie zostało obdarzone

* Dr, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego; e-mail: lukas85krak@gmail.com

pierwiastkiem duchowym. Na podkreślenie zasługuje panujące przekonanie, że w momencie animacji embrion stawał się istotą ludzką nie tylko w sensie potencjalnym, ale i realnym. Innymi słowy, 40./80. dzień od poczęcia, w zależności od płci, stanowił granicę, od której *nasciturus* określany był jako człowiek. Po spełnieniu powyższych kryteriów aborcja uformowanego i animowanego *nasciturusa* była utożsamiana z zabójstwem. Antropologiczny dyskurs nad mechanizmami ludzkiej prokreacji miał swój wymierny wpływ na świeckie regulacje przerywania ciąży w czasach nowożytnych. W niniejszej pracy zostanie również podjęta próba odpowiedzi na pytanie, czy tomistyczno-arystotelesowska wizja embriogenezy była jedynym wyznacznikiem dla tworzenia regulacji prawnych w całej epoce nowożytnej.

1. Aborcja w systemach prawnych XVI i XVII w.

W okresie renesansu na gruncie filozofii próbowano za wszelką cenę zerwać z dorobkiem średniowiecza. Spuścizna scholastyki została oceniona negatywnie. Prawda przestała mieć charakter ponadindywidualny, wyznaczony przez wybrane autorytety. Od tej pory każdy mógł rozstrzygać o prawdzie, kierując się własną refleksją¹. Przedstawiona tendencja, z punktu widzenia prowadzonych w niniejszej pracy rozważań, nie znalazła odzwierciedlenia w pierwszych systemach prawnych epoki nowożytnej, które pozostały wierne tomistycznej wizji embriogenezy².

W 1504 r. ogłoszony został niemiecki kodeks partykularny Schwarzenberga, tzw. *Bambergensis*. Na mocy tego dokumentu penalizacja przerywania ciąży była uzależniona od stopnia rozwoju płodu. To samo kryterium karalności aborcji przewidywały prawa ormiańskie z 1519 r.³ Problematyka przerywania ciąży znalazła swój wyraz także w ogłoszonej przez Karola V w 1532 r. kodyfikacji prawa karnego, materialnego i procesowego,

¹ Por. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2, Warszawa 2001, s. 7-8.

² Por. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tłum. F.W. Bednarski, Londyn 1970, t. 18, II, q. 64, art. 8, ad 2; zob. też tegoż *Scriptum Super Sententiis Magistri Petri Lombardi*, III, d. 3, q. 5, art. 2, [http://capricorn.bc.edu/siepm/DOCUMENTS/AQUINAS/Aquinas%20Super%20libros%20Sententiarum%20v3%20\(1933\)%20ocr.pdf](http://capricorn.bc.edu/siepm/DOCUMENTS/AQUINAS/Aquinas%20Super%20libros%20Sententiarum%20v3%20(1933)%20ocr.pdf) [dostęp: 12.07.2020 r.].

³ Por. O. Nawrot, *Nienarodzony na ławie oskarżonych*, Toruń 2007, s. 99.

nazwanej *Constitutio Criminalis Carolina*. Zbiór ten składał się z 219 artykułów, z czego 76 dotyczyło prawa materialnego, a 143 prawa procesowego⁴. Dokument miał charakter ogólnopaństwowy i stanowił wizytówkę wczesnonowożytnej myśli prawnej. *Constitutio Criminalis Carolina* odgrywała nieocenioną rolę w unowocześnieniu i ujednoczeniu prawa karnego na terenie całej Rzeszy⁵, wypierając w niedługim czasie wszystkie prawa zwyczajowe oraz większość ustaw karnych; została uznana za powszechnie obowiązujące prawo karne. Nie można również zapominać, że wspomniane dzieło zostało recypowane poza granicami Rzeszy⁶. Przedstawiony dokument inkorporował założenia antropologii chrześcijańskiej (choć w zakresie surowości i okrucieństwa kar jest, rzecz jasna, z duchem chrześcijaństwa sprzeczny). Życie ludzkie było świętym darem od Boga, które miało być chronione bez względu na płeć, status społeczny, warunki fizyczne. Przyjęcie chrześcijańskiej wizji człowieka wiązało się z otoczeniem protekcją *nasciturusa*⁷. *Constitutio Criminalis Carolina* poczyniła rozróżnienie na płody animowane i nieanimowane, o czym można przeczytać w art. 133: „Jeśli ktoś usunie żywy płód u kobiety [...] a także jeśli uczyni bezpłodnym mężczyznę lub kobietę i jeśli podobne działania zostaną uczynione umyślnie i ze złą wolą, to mężczyzna powinien być ukarany ścięciem mieczem a kobieta, chociażby ona to uczyniła sama sobie, powinna być utopiona”⁸. Na podstawie tego przepisu można stwierdzić, że uduchowiony *nasciturus* zostawał uznany za samodzielny przedmiot ochrony, a jego prawa były tożsame z prawami osób już narodzonych. W odniesieniu do sytuacji gdy spędzony płód nie był jeszcze animowany, dokument wyraźnie podkreśla, że należy „wysłuchać poglądów ekspertów prawa”, co wiązało się z arbitralnym charakterem kary. Należy zauważyć, że *Carolina* nie ustalała cezury wyznaczającej moment animacji. W tym okresie nadal odwoływano się do koncepcji

⁴ Pełny tekst *Constitutio Criminalis Carolina* w języku niemieckim: https://login.gmg.biz/earchivmanagement/projektdaten/earchiv/media/1532_Peinliche_Halsgerichtsordnung.pdf [dostęp: 12.07.2020 r.]; zob. też T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, wyd. 4, Warszawa 2011, s. 443.

⁵ Por. K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, wyd. 4, Warszawa 1993, s. 60.

⁶ Por. T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju...*, s. 443.

⁷ Por. O. Nawrot, *Nienarodzony...*, s. 100.

⁸ Cyt. za: A. Dziadzio, D. Malec, *Historia prawa. Prawo karne w świetle źródeł*, Kraków 1997, s. 54.

tomistyczno-arystotelesowskiej, dlatego momentem przełomowym był 40. dzień ciąży⁹.

Problematyka spędzania płodu znalazła również swoje odzwierciedlenie na gruncie prawa francuskiego. W 1556 r. Henryk II ogłosił edykt o karalności ukrywania ciąży. Król w tym dokumencie podawał również motywy ukonstytuowania odpowiedzialności matki pozbywającej się własnego potomstwa:

Dowiedzieliśmy się o wielkiej i szkaradnej zbrodni, częstej w naszym królestwie, polegającej na tym, że wiele kobiet począwszy dzieci w sposób nieuczciwy lub powodowanych złą wolą i radą ukrywa i zataja swą ciążę, nie ujawniając i nie deklarując jej. A gdy nadchodzi czas rozwiązania, rodzą potajemnie, a potem płód swój duszą, zabijają lub inaczej unicestwiają, nie opatrzywszy go świętym sakramentem chrztu i wreszcie porzucają w miejscach ukrytych i nieczystych lub zakopują w ziemi nie poświęconej, pozbawiając w ten sposób pogrzebu chrześcijańskiego¹⁰.

Zgodnie z treścią tego dokumentu w przypadku śmierci dziecka można było przyjąć presumpcję zabójstwa, jeżeli kobieta zataiła ciążę przez niezgłoszenie jej do rejestracji. Przyjęcie takiego rozumowania miało istotne znaczenie praktyczne, gdyż wystarczało jedynie potwierdzić, że kobieta ukrywała ciążę, aby sklasyfikować jej czyn jako zabójstwo. Z czasem zakres stosowania edyktu w orzecznictwie sądowym został rozszerzony na dzieci dopiero poczęte¹¹. Trudno przyjąć, że w myśl edyktu na całym etapie rozwoju prenatalnego przerwanie ciąży było tożsame z zabójstwem. Oznaczałoby to bowiem, że ustawodawstwo świeckie jest bardziej rygorystyczne niż prawo kanoniczne. Przypomnijmy, że na gruncie kulturowo-społecznym teoria animacji opóźnionej była w tym czasie najbardziej rozpowszechniona w wyjaśnianiu embriogenezy człowieka. Analogicznym do wspomnianego edyktu była wydana w XVII w. przez Jakuba I ustawa o presumpcji dzieciobójstwa w przypadku zatajenia przez matkę faktu zajścia w ciążę. Dokument ten spotkał się z krytyką ze strony środowisk

⁹ Por. E. Zielińska, *Przerywanie ciąży. Warunki legalności w Polsce i na świecie*, Warszawa 1990, s. 31; zob. też T. Ślipko, M. Starowieyski, A. Muszala, *Aborcja. Spojrzenie filozoficzne, teologiczne, historyczne i prawne*, Kraków 2010, s. 162.

¹¹ Por. E. Zielińska, *Przerywanie ciąży...*, s. 33.

prawniczych, co skutkowało szybkim zniesieniem systemu presumpcji. Pozostawiona została jedynie karalność samego faktu zatajenia ciąży¹².

W prawie polskim czyn polegający na przerwaniu ciąży podlegał podobnym regulacjom prawnym jak w innych państwach europejskich. W wydanych w 1549 r. w Piotrkowie *Statuta Iuris Armenici* również można odnaleźć rozróżnienie na płody animowane i nieanimowane. W przypadku przerwania ciąży mężowi kobiety przysługuje od winnego będącego osobą trzecią połowa główszczyzny. Kiedy zaś „dziecię w żywocie było w zupełności czasu personą człowieczą, tedy zapłata ta ma być uczyniona jako za całą głowę”¹³. Przedstawiona regulacja wydaje się korespondować z zasadą wyrażoną we fragmencie Księgi Wyjścia (21, 22-25) w wersji Septuaginty¹⁴.

W dokumencie Bartłomieja Groickiego z 1559 r. *Postępek sądów około karania na gardle* (tłumaczenie ze zmianami *Constitutio Criminalis Carolina*) można dostrzec wyraźne nawiązanie do koncepcji animacji sukcesywnej:

Białogłowa jeśli by która płód swój, któryby już żywy był, a członki na nim było rozeznąć, zabiła, ta według obyczaju ma żywo być zakopana, a palem przebita. Wszakóż przestrzegając tego, żeby druga za srogością takowego skarania w desperacją nie przyszła, może być utopiona. Ale gdyby takowy okrutny uczynek, w której ziemi przygadzał się często, dla większego strachu i przykładu drugim [...] białogłowa, pierwej niżby ją utopiono, ma w ogniu rozpalonymi kleszczami być targana¹⁵.

Tak rygorystyczne ustawodawstwo akcentowało społeczny wymiar stosowania kary, stawało się przestrożą dla potencjalnych sprawców przedstawionego czynu. Zgodnie z ówczesną mentalnością spędzenie animowanego płodu było wielką zbrodnią, wymagającą dla zmazania swoich win śmierci w okrutnych męczarniach¹⁶.

¹² Por. tamże, s. 113.

¹³ Cyt. za: E. Zielińska, *Przerywanie ciąży...*, s. 33.

¹⁴ *Septuaginta czyli Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami*, przeł., przypisami i wstępem opatrzył R. Popowski, wyd. 3, Warszawa 2017; por. *Biblia Tysiąclecia. Stary i Nowy Testament*, wyd. 5, Poznań 2002.

¹⁵ Cyt. za: K. Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 73; por. *Constitutio Criminalis Carolina*, art. 131; por. A. Dziadzio, D. Malec, *Historia prawa...*, s. 54; zob. też O. Nawrot, *Nienarodzony...*, s. 100-101.

¹⁶ Por. K. Sójka-Zielińska, *Drogi...*, s. 73-74.

Dla prowadzonych rozważań istotne znaczenie miał wydany i zatwierdzony na sejmie koronacyjnym w 1588 r. Trzeci Statut Litewski. Powstanie tego dokumentu było ściśle związane z wysuwanymi postulatami zawartymi w akcie unii lubelskiej, zakładającymi zbliżenie systemów prawnych Korony i Litwy. Zachowana została odrębność systemu prawnego Litwy, ale przyjęto pewne postanowienia zawarte w prawie koronnym¹⁷. W przedstawionym dokumencie odnajdujemy regulację dotyczącą przerywania ciąży. W rozdziale XI, art. 15 zatytułowanym „Gdyby kto brzemienną niewiastę szlachciankę zabił, albo koniem potracił i zabił” znaleźć można następujące słowa:

§ Ustawujemy też, jeśliby kto nie będąc przymuszony żadną przygodą, to jest zerwaniem uzdy, uniesieniem twardestego konia, i inszą jaką przygodną przyczyną, jeno z zuchwalstwa albo z opilstwa swego, albo umyślnie to uczynił, niewiastę brzemienną szlachciankę, bądź też i inszego stanu, biegając na koniu potracił, albo ją czymkolwiek zbił i obraził, tak iżby płód martwy poroniła, a sama żywa została; tedy za dowodem słusznym ma ją według stanu nawiązać, a za tą winę w więzieniu w zamku albo w Dworze Naszym tego powiatu ćwierć roku siedzieć [...]. § Lecz jeśli oboje, to jest: i płód i matka z przyczyny tego zmarli, tedy on też sam za to gardłem ma być karany za słusznym dowodem, jako koło zabójstw stanu szlacheckiego, i też prostych ludzi na swych miejscach dowody są opisane, a główszczyzną przedsię z imienia i majątności jego bliskim jej, tylko za samą matkę ma być płacona według stanu jej. § Jeśliby to potraćenie i obrażenie niewiasty brzemiennej stało się nie umyślnie, przygodnie, o tym ma być sądzono, jako inszych mężobójstwach nie umyślnie¹⁸.

Można wyróżnić tutaj dwa typy przestępstwa. Pierwszy, polegający na tym, że kobieta ciężarna utraciła swój płód, pozostając przy życiu. Drugi, polegający na tym, że kobieta ciężarna po poronieniu poniosła śmierć. Należy również zauważyć, że penalizacja została uzależniona także od możliwości wpływania sprawcy czynu na przebieg zdarzeń. Przyczyny niezależne od sprawcy uznane zostały za bezkarne, natomiast wymienione w przepisie: zuchwalstwo, opilstwo, pobicie i zniewaga karane były nawiązką, więzieniem i publiczną pokutą kościelną. Gdy zaś sprawca spowodował śmierć matki i płodu, przewidziano karę śmierci. Kiedy zaś w wyniku nieumyślnego potraćenia kobieta zmarła lub odniosła obrażenia (np. poroniła), przyjmowano kwalifikację karną jak za inne nieumyślne

¹⁷ Por. też, *Historia prawa*, s. 91.

mężobójstwo¹⁹. Oprócz tego Trzeci Statut Litewski zakazywał wykonywania wyroku śmierci na kobiecie ciężarnej. Zabronione było również podawanie jej treści tego wyroku ze względu na obawę, że stan psychiczny kobiety wpłynie negatywnie na rozwój płodu. W praktyce sądowej w tym okresie można odnaleźć przypadki przypisywania nienarodzonemu zdolności prawnej. W przypadku wywołania poronienia u kobiety ciężarnej w wyniku potrącenia domagano się pełnej głów szczyzny jak za głowę uśmierconego potomka²⁰.

Potwierdzające tezę o autorytatywnej inspiracji nauką chrześcijańską świeckich kodyfikacji prawa aborcyjnego wydaje się być spostrzeżenie, że na gruncie nauk przyrodniczych tomistyczno-arystotelesowskie podejście do owocu ludzkiej prokreacji zostało zakwestionowane. Badania m.in. Leonarda da Vinci oraz Williama Harveya pozwoliły wykazać błędność rozumowania antycznych autorytetów na gruncie embriogenezy ludzkiej. Powstały w połowie XVII w. preformacjonizm zakładał, że ciało zarodka od samego początku było już ukształtowane, a cała embriogeneza polegała wyłącznie na powiększaniu rozmiarów. Preformacjonizm istniał w dwóch odmianach: owizmu i animalkulizmu. Owiści zakładali, że miniaturowy *humunculus* znajduje się w jaju, natomiast plemniki utożsamiane były przede wszystkim z pasożytami. Animalkuliści utrzymywali, że *humunculus* znajduje się w plemniku, a konkretnie w jego główce. Jajo było uznawane przez nich za rodzaj „pustego domu”. Zaciekle dyskusja między owistami i animalkulistami sprawiła, że na gruncie medycznym teoria animacji równoczesnej miała charakter powszechny²¹. Należy więc wnioskować, że nie nauki przyrodnicze, ale nauka chrześcijańska wyznaczała kierunek tworzenia regulacji prawnych w kwestii przerywania ciąży.

Reasumując, w XVI i XVII w. tomistyczna wizja człowieka nadal znajdowała odzwierciedlenie w kontynentalnych systemach prawa, mimo pojawienia się na gruncie nauk przyrodniczych nowych horyzontów myślowych. W dalszym ciągu kryterium rozwojowe wyznaczało ramy kwalifikacji czynu polegającego na przerywaniu ciąży. A zatem bez względu na etap ciąży spędzanie płodu było penalizowane. Dopiero jednak

¹⁹ Por. E. Zielińska, *Przerywanie ciąży...*, przyp. na s. 33-34.

²⁰ Por. O. Nawrot, *Nienarodzony...*, s. 103.

²¹ Por. D.A. Jones, *The Soul of the Embryo. An Enquiry into the Status of the Human Embryo in the Christian Tradition*, London–New York 2004, s. 164-165; por. T.L. Hankins, *Science and the Enlightenment*, Cambridge 1985, s. 131; por. M. Machinek, *Spór o status ludzkiego embrionu*, Olsztyn 2007, s. 68.

w momencie animacji duszą rozumną systemy prawne kwalifikowały aborcję jako morderstwo. Obdarzony duszą rozumną *nasciturus* stawał się samodzielnym przedmiotem ochrony. Protekcję życia animowanego *nascitura* podkreślało surowe ustawodawstwo. W przypadku aborcji uduchowionego *nascitura* przewidziana była dla winowajcy okrutna kara śmierci, która miała odstraszyć potencjalnych sprawców podobnego czynu. Bardzo często ustawodawstwa europejskie akcentowały społeczny wymiar kary.

2. Aborcja w XVIII-wiecznych systemach prawnych: od apogeum karalności do humanitaryzacji

W XVIII w. europejskie systemy prawne w zakresie regulacji statusu *nascitura* w dalszym ciągu wyraźnie bazowały na nauce chrześcijańskiej inspirowanej Arystotelesem, choć, jak zobaczymy, istniały od niej odstępstwa, wynikłe być może z osiągnięć nauki sugerujących koncepcję animacji równoczesnej, a nie sukcesywnej. Ponadto utrzymywała się w nich tendencja do wymierzania surowych i okrutnych kar. Humanitarne postulaty myślicieli renesansu oraz oświecenia nie znajdowały swojego odbicia w kodyfikacjach państwowych. Penalizacja aborcji osiągnęła szczyt karalności. Tendencja ta ulega zmianie dopiero u schyłku XVIII w.

Problematyka przerywania ciąży została uregulowana w wydanym w 1751 r. na terenie Bawarii *Codex iuris Bavarici*. Podtrzymano tomistyczne rozróżnienie na płody ożywione i nieożywione. Spędzenie ożywionego płodu nadal utożsamiano z zabójstwem, za które przewidziana była kara śmierci. Pojawiło się natomiast bardzo interesujące *novum* przy określaniu kwalifikacji czynu, jakim były ruchy płodu uznane za moment przełomowy, zastępujący dotychczasową arystotelesowską cezurę 40 dni. Nowe kryterium ruchów płodu miało zastosowanie około połowy ciąży i właśnie od tego momentu płód był określany jako ożywiony²². Zgodnie z treścią § 20 niniejszego kodeksu „w wypadku, gdy kobieta spędziła płód w pierwszej połowie ciąży albo w prawdzie w drugiej, lecz nie rozmyślnie, czy też dziecko przeżyło zabieg, kara miała charakter arbitralny”²³.

²² Por. E. Zielińska, *Przerywanie ciąży...*, s. 34.

²³ *Taż, Oceny prawnokarne...*, s. 63.

W świetle § 22 czyn spędzenia płodu traktowano zawsze jak morderstwo penalizowane karą śmierci, bez względu na fazę rozwoju prenatalnego

w wypadku, gdy do odpowiedzialności za spędzanie płodu pociągnięty był mężczyzna, będący mężem ciężarnej lub sprawcą jej ciąży nieślubnej. Jego czyn kwalifikowany był zawsze jak zabójstwo zagrożone karą miecza, gdy stwierdzono, że utrata płodu nastąpiła wskutek zadawanych kobiecie, w zamiarze niebezpiecznym, urazów lub innego złego jej traktowania²⁴.

Przepisy o karalności spędzania płodu osiągnęły apogeum w wydanej za panowania Marii Teresy kodyfikacji austriackiej z 1768 r. *Constitutio Criminalis Theresiana*. Przedstawiony dokument powstał w duchu zaprezentowanej już *Caroliny*. Kodyfikacja *Constitutio Criminalis Theresiana* składała się z dwóch części: w pierwszej znajdowały się ogólne pojęcia prawa karnego i przepisy procesowe, w drugiej określono katalog przestępstw i kar. *Theresiana*, podobnie jak *Carolina*, podlegała silnemu wpływowi chrześcijaństwa, czego wyrazem było zagrożenie karą śmierci w przypadku bluźnierstwa przeciwko religii, cudzołóstwa, homoseksualizmu i sodomii. Jednocześnie humanitaryzm wyrastający z myśli oświeceniowej nie znalazł odzwierciedlenia w tym dokumencie. Potwierdzenie tej tezy stanowią zawarte w *Theresianie* adresowane do sędziów tablice, stanowiące materiał poglądowy na temat prawidłowego wykonywania tortur²⁵. W kontekście przerywania ciąży austriacka kodyfikacja była swoistym *novum* ze względu na częściową rezygnację z rozróżnienia na płody ożywione i nieożywione. Od tej pory stopnia zaawansowania ciąży nie traktowano jako wyznacznika kwalifikacji prawnej czynu polegającego na przerwaniu ciąży. Bez względu na fazę rozwoju prenatalnego spędzanie płodu utożsamiano z zabójstwem²⁶. Trzeba jednak podkreślić, że kara śmierci przewidziana na każdym etapie rozwoju prenatalnego dotyczyła jedynie kobiety ciężarnej. Typ kwalifikowany przestępstwa przyjęty został ze względu na związki krwi między matką a dzieckiem. W praktyce jednak w stosunku do kobiety okolicznością nadzwyczajnego złagodzenia kary nadal pozostawał niski stopień zaawansowania ciąży (do wystąpienia wyczuwalnych ruchów dziecka) oraz znaczna deformacja płodu, jak

²⁵ Szerzej zob. *Constitutio Criminalis Theresiana*, <https://archive.org/details/ConstitutioCriminalisTheresiana-1768> [dostęp: 12.07.2020 r.]; por. A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2008, s. 131-132.

²⁶ Por. E. Zielińska, *Przerywanie ciąży...*, s. 35.

również użycie środka o działaniu odmiennym niż poronne. Jeżeli przerwania ciąży dopuściła się osoba trzecia, warunkiem możliwości orzeczenia kary śmierci było unicestwienie ożywionego płodu²⁷.

Fundamentalne przemiany na gruncie prawa karnego zapoczątkowała toskańska ustawa karna z 1786 r. Wydana została przez księcia Piotra Leopolda Habsburga, który zasiadł na tronie cesarskim jako Leopold II. Ustawa zwana *Leopoldiną* składała się ze 119 artykułów. Zawarte w niej regulacje dotyczyły prawa karnego materialnego, jak również procesowego. *Leopoldina* była kodyfikacją zawierającą humanitarne akcenty epoki oświecenia. Przedstawiony dokument przeszedł do historii jako pierwszy kodeks karny znoszący karę śmierci. *Leopoldina* zabraniała również całkowicie stosowania tortur²⁸. Z punktu widzenia niniejszych rozważań istotne jest to, że ustawa ta uznawała aborcję za morderstwo na całym etapie rozwoju prenatalnego, bez względu na podmiot przestępstwa i formy jego popełnienia. Generalne zniesienie kary śmierci w konsekwencji musiało również wykluczyć jej stosowanie w przypadku spędzenia płodu. Przestępstwo przerwania ciąży mogło być penalizowane karą dożywotniego lub czasowego pozbawienia wolności bądź zesłania²⁹. Przedstawiona kodyfikacja powstała pod wpływem prac wielkiego myśliciela mediolańskiego Cesarego Beccarii (1738-1794). W swoim kluczowym dziele *O przestępstwach i karach*³⁰ wysuwał postulaty, które przyczyniły się do reformy prawa karnego. Praca ta zyskała nadzwyczajny rozgłos i została przełożona chyba na wszystkie języki europejskie. Cesare Beccaria na kartach swojego dzieła rozpropagował doktrynę humanitarną, która znalazła przełożenie w kodyfikacjach wielu państw³¹. W § XXXI zatytułowanym „Przestępstwa trudne do udowodnienia” odnosi się do dzieciobójstwa, próbując przedstawić motywy, jakimi kierowała się matka unicestwiająca własne dziecko. Z problematyką przerywania ciąży wiąże się także następujący passus:

Dzieciobójstwo jest również skutkiem nieuniknionej sprzeczności, w której się znalazła kobieta jako ofiara swej słabości lub gwałtu. Jeżeli znajdzie się ona w położeniu, w którym musi wybierać między hańbą a śmiercią istoty

²⁷ Por. O. Nawrot, *Nienarodzony...*, s. 107.

²⁸ Por. A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, s. 152-153.

²⁹ Por. E. Zielińska, *Oceny prawnokarne...*, s. 64-65.

³⁰ C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, tłum. E.S. Rappaport, Warszawa 1959.

³¹ Por. T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju...*, s. 684.

niezdolnej do odczucia swego żalosego losu, to czyż nie wybierze śmierci zamiast nieuniknionej niedoli, czekającej ją i jej płód nieszczęsny? Najlepszym środkiem do zapobieżenia temu przestępstwu byłyby prawa skutecznie zabezpieczające człowieka słabego przeciwko tyranii, wyolbrzymiającej błędy, jeżeli nie mogą się one przykryć płaszczem cnoty. Nie chcę umniejszać słusznego obrzydzenia, jakie wywołują omawiane przestępstwa. Wskazując jednak na ich przyczyny, uważam się za uprawnionego do sformułowania następującego ogólnego wniosku: kara za przestępstwo nie może być uznana za ściśle sprawiedliwą (lub, co znaczy tak samo konieczną), dopóki prawa, w celu zapobieżenia popełnianiu przestępstw, nie zastosowały możliwie najlepszego środka dostępnego narodowi w warunkach, w jakich się on znajduje³².

Jak widać Beccaria uważał, że przy ocenie moralnej czynu polegającego na dzieciobójstwie należy zwrócić uwagę na pobudki i motywy determinujące kobietę ciężarną do pozbycia się własnego dziecka.

Poglądy propagowane przez myśliciela z Mediolanu odcisnęły jeszcze wyraźniej swoje piętno w austriackim kodeksie karnym z 1787 r. zwanym *Constitutio Criminalis Josephina*. W dokumencie znalazły się zapisy dotyczące wyłącznie prawa karnego materialnego. Jego nowoczesność polegała na tym, że od tej pory kodeks karny przestawał być zbiorem dyrektyw i wskazówek dla sędziów. Składał się natomiast z przepisów, które miały precyzyjnie określać znamiona poszczególnych rodzajów przestępstw oraz przewidziane za ich popełnienie kary. Bardzo wyraźne obniżenie wysokości kar w przypadku przestępstw przeciwko Kościołowi, religii i dobremu obyczajom wskazuje na wyraźną tendencję osłabienia wpływu doktryny chrześcijańskiej na prawo świeckie³³. *Constitutio Criminalis Josephina* zrezygnowała też z rozróżnienia na płody ożywione i nieożywione. Charakterystyczną cechą dokumentu było wyraźne złagodzenie kary (nie mogła przekraczać pięciu lat ciężkiego więzienia z robotami publicznymi) w przypadku kobiety ciężarnej. Kodyfikacja wprowadzała również typ kwalifikowany przestępstwa, kiedy współwinnym okazał się ojciec poczętego dziecka, spędzania ciąży dokonano wbrew woli i wiedzy kobiety ciężarnej, aborcja spowodowała zagrożenie dla życia lub uszkodzenie ciała ciężarnej³⁴.

³² C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, s. 171-172.

³³ Por. A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, s. 155-156.

³⁴ Por. E. Zielińska, *Oceny prawnokarne...*, s. 65.

Kolejnym krokiem w kierunku liberalizacji przepisów dotyczących aborcji był wydany w 1792 r. podczas rewolucji francuskiej (przez Konstytuante) kodeks karny. Na mocy tego dokumentu zniesiono całkowicie odpowiedzialność kobiety ciężarnej za spędzanie płodu. Trzeba także zauważyć, że taka depenalizacja przepisów aborcyjnych była symptomem osłabienia wpływu chrześcijaństwa na państwo oraz stanowiła realizację na gruncie prawa świeckiego postulatów myślicieli oświecenia, którzy głosili takie hasła, jak wolność i równość³⁵.

Dla prowadzonych rozważań interesująca wydaje się również kodyfikacja prawa pruskiego w postaci *Landrechtu* z 1794 r. Założeniem tego dokumentu miało być uregulowanie wszystkich występujących w praktyce sądowej kwestii prawnych, aby w jak największym stopniu ograniczyć swobodę sędziów w wydawaniu orzeczeń. Wbrew rozpowszechnianym na coraz większą skalę postulatom humanitarystów *Landrecht* wprowadzał 60 przypadków kwalifikowanej kary śmierci w postaci łamania kołem i spalenia na stosie³⁶. Wysokość kary w przypadku czynu polegającego na przerwaniu ciąży uzależniona została od stopnia rozwoju prenatalnego płodu, co wydaje się być rozwiązaniem anachronicznym, patrząc na tę kwestię przez pryzmat ustawodawstwa w tym okresie. W świetle § 986 *Landrechtu pruskiego* kobiecie ciężarnej, która dopuściła się aborcji w pierwszych 30 tygodniach ciąży, groziła kara od 2 do 6 lat więzienia. W przypadku spędzenia płodu po tym okresie czyn taki podlegał karze pozbawienia wolności od 8 do 10 lat. Analogiczna kara została przewidziana dla osoby trzeciej. Kodyfikacja przewidywała za to przestępstwo karę dożywotniego pozbawienia wolności w przypadku wielokrotnego przerwania ciąży lub aborcji bez zgody kobiety ciężarnej³⁷.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że na gruncie nauk przyrodniczych idea preformacji została zakwestionowana w 1759 r. przez Caspera Fridricha Wolfa. Jego teoria epigenezy zakładała, że podczas rozwoju embrionalnego powstają narządy i struktury, które wcześniej nie istniały. Trzeba jednak zauważyć, że zakwestionowanie preformacji nie spowodowało zmiany ugruntowanego już poglądu zakładającego animację duszą

³⁵ Por. też, *Przerywanie ciąży...*, s. 35-37.

³⁶ Por. A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, s. 158.

³⁷ Por. O. Nawrot, *Nienarodzony...*, s. 109.

rozumną już w momencie poczęcia³⁸. Można więc postawić bardzo mocną hipotezę, że nauka chrześcijańska w dalszym ciągu wywierała istotny wpływ na świeckie prawo aborcyjne.

Podsumowując, w wielu kodyfikacjach XVIII w. ustawodawstwo świeckie osiągnęło apogeum karalności spędzania płodu. Prowadzone w ramach katolickiej teologii moralnej debaty na temat przerywania ciąży w sytuacji zagrożenia życia matki nie znalazły przełożenia w europejskich systemach prawnych. Możliwy konflikt praw między *nasciturusem* a kobietą ciężarną nie został zaakcentowany przez ustawodawców, prawdopodobnie za sprawą wydanego przez papieża Innocentego XI dokumentu potępiającego 65 ekstremalnych propozycji liberałów. Takie rozumowanie nasuwa wniosek, że w dalszym ciągu XVIII-wieczne systemy prawne były zakorzenione w doktrynie chrześcijańskiej (choć, trzeba podkreślić raz jeszcze, że jeśli chodzi o surowość karania, były one z duchem chrześcijaństwa całkowicie sprzeczne). U schyłku XVIII w. dochodzi do stopniowej humanitaryzacji prawa aborcyjnego. Podstawowy czynnik, który leżał u źródła tych zmian, stanowił wpływ, jaki na systemy prawne wywierały poglądy myślicieli oświecenia, a w szczególności postulaty humanitaryzmu Cesarego Beccarii. Nie można również zapominać, że w tym okresie wpływ chrześcijaństwa na ustawodawstwo ulegał znacznemu ograniczeniu, czego wyrazem była zmniejszona karalność czynów przeciwko Kościołowi oraz tych na tle obyczajowym. Należy także nadmienić, że u schyłku XVIII w. systemy prawne w dużej części przyjęły postulaty teologów moralnych, którzy (niewykluczone, że pod wpływem nauki sugerującej koncepcję animacji równoczesnej) twierdzili, że dla kwalifikacji czynu polegającego na przerywaniu ciąży stopień rozwoju prenatalnego płodu nie powinien mieć znaczenia. Jedynym wyłomem dla tej klarownej tendencji była kodyfikacja zwana *Landrechem pruskim*.

3. Aborcja w XIX-wiecznych kodyfikacjach karnych

W XIX w. sposób regulacji czynu polegającego na przerywaniu ciąży był praktycznie jednolity. W szczególności kodyfikacje karne odstąpiły od rozróżnienia na płody ożywione i nieożywione. W większości kodeksów

³⁸ Por. J. Needham, *A history of embryology*, Cambridge 1934, s. 191.

spędzanie płodu utożsamiano z przestępstwem przeciwko życiu, pokrewnym zbrodni zabójstwa człowieka³⁹. Określanie przerwania ciąży jako uprzywilejowanego typu przestępstwa pozbawienia życia skutkowało złagodzeniem penalizacji w granicach kilku lat więzienia. Specyficzna sytuacja kobiety ciężarnej miała swój wpływ na wymiar kary (kara była łagodniejsza). Surowsza karalność występowała w przypadkach przerwania ciąży bez zgody i wbrew woli kobiety ciężarnej⁴⁰.

Wyraźnie zostało to odzwierciedlone w kodeksie bawarskim z 1813 r. Na mocy tej kodyfikacji samo wykazanie, że sprawca działał wbrew woli kobiety ciężarnej przez zastosowanie środków mogących wywołać poronienie, nawet jeśli skutek nie nastąpił, było wystarczające, aby pociągnąć go do odpowiedzialności⁴¹. Okoliczność kwalifikująca spędzenie płodu dotyczyła również wykonania aborcji będącej niebezpieczeństwem dla zdrowia i życia kobiety ciężarnej. W niektórych państwach podwyższenie wymiaru kary wiązało się z osobą samego sprawcy. Dotyczyło to sytuacji, kiedy spędzenia płodu dokonał lekarz, akuszerka, aptekarz, jak również inna osoba, która dopuściła się tego czynu z chęci zysku. Przede wszystkim w regulacjach prawnych państw romańskich za uprzywilejowany typ przestępstwa uznano aborcję dokonaną przez kobietę ciężarną lub osoby trzecie działające za jej zgodą, kierując się motywem uniknięcia hańby z powodu narodzin dziecka pozamałżeńskiego⁴². Należy również zaznaczyć, że XIX-wieczne systemy prawne nie uregulowały w sposób wystarczający sytuacji dopuszczalności spędzania płodu. Ustawodawstwa w tym okresie uznawały za wystarczające przepisy części ogólnej, dotyczące instytucji wyłączających karalność. Sporych trudności dostarczało znalezienie podstawy prawnej dla lekarza niszczącego płód w sytuacji ratowania życia matki. Przedstawiony problem w sposób zawiły został rozwiązany na gruncie prawa austriackiego z 1852 r. z uwagi na fakt, że nie zawierało ono przepisów o stanie wyższej konieczności. Uznano więc, że lekarz pozbywający się płodu dla ratowania życia matki działa pod przymusem psychologicznym, bo gdyby nie ratował kobiety, uznany zostałby winnym przestępstwa

³⁹ Por. E. Zielińska, *Przerywanie ciąży...*, s. 39.

⁴⁰ Por. tamże.

⁴¹ Por. E. Zielińska, *Oceny prawnokarne...*, s. 68.

⁴² Por. też, *Przerywanie ciąży...*, s. 39.

zaniechania. W niemieckim kodeksie karnym nie można odnaleźć podstawy zwolnienia lekarza od odpowiedzialności⁴³.

Odmienne niż na kontynencie wyglądała sytuacja w Wielkiej Brytanii. W dokumencie *Lord Ellenborough Act* z 1803 r. wprowadzono karę śmierci w przypadku spędzenia płodu na etapie rozwoju prenatalnego, kiedy ruchy płodu były już odczuwalne. Aborcję we wcześniejszym stadium rozwoju karano grzywną, więzieniem, stawianiem pod pręgierzem oraz terminowym zesłaniem. Problematyka przerywania ciąży znalazła swoje odzwierciedlenie również w prawie Stanów Zjednoczonych tuż po uzyskaniu przez nie niepodległości. W kilku stanach Ameryki Północnej uchwalone zostały ustawy zakazujące spędzania płodu na etapie rozwoju prenatalnego, w którym ruchy płodu były już wyczuwalne. W przeciwieństwie do prawodawstwa brytyjskiego w przypadku aborcji nie przewidywano kary śmierci. Penalizacja usuwania wczesnej ciąży została wprowadzona na mocy ustawy stanu Nowy Jork z 1828 r. W drugiej połowie XIX w. ustawy stanowe nie zawierały rozróżnienia aborcji ze względu na kryterium rozwojowe. Inaczej niż w ustawodawstwie angielskim w Stanach Zjednoczonych czyn kobiety polegający na przerywaniu ciąży nie zawsze był penalizowany. Na ten stan rzeczy miała wpływ powszechna ocena sądów amerykańskich uznająca kobietę ciężarną poddającą się zabiegowi przerywania ciąży za ofiarę, nie przypisując jej współsprawstwa⁴⁴.

W poszukiwaniu implikacji dla nowej wizji świeckiego ustawodawstwa aborcyjnego istotne jest spostrzeżenie, że w drugiej połowie XVII w. w katolickiej teologii moralnej dotyczącej przerywania ciąży debata na temat wejścia duszy w ciało zaczęła mieć znikomy efekt praktyczny. W ocenie moralnej aborcji terapeutycznej istotne stawało się rozróżnienie aborcji bezpośredniej i pośredniej. W dyskursie teologicznym debata związana z etapem rozwoju płodu przestała mieć zasadnicze znaczenie. Zamierzona i bezpośrednia aborcja została uznana za niedopuszczalną na każdym etapie ciąży. Akceptowalne mogło być jedynie leczenie podjęte dla ratowania życia matki, którego aborcja była efektem ubocznym⁴⁵. Można więc postawić hipotezę, że oprócz postulatów myślicieli oświecenia świeckie ustawodawstwo aborcyjne nawiązywało do katolickiej teologii moralnej dotyczącej przerywania ciąży.

⁴³ Por. też, *Oceny prawnokarne...*, s. 69.

⁴⁴ Por. też, *Przerywanie ciąży...*, s. 41.

⁴⁵ Por. D.A. Jones, *The Soul of the Embryo...*, s. 185.

Reasumując, na kontynencie europejskim prawodawstwo aborcyjne zostało zunifikowane. W szczególności kodyfikacje zrezygnowały z różniczenia odpowiedzialności ze względu na fazę rozwoju prenatalnego płodu. Ustawodawstwo kontynentalne odstąpiło również od karania spędzania płodu śmiercią. Na nieco innych zasadach problematyka aborcji została uregulowana w prawie angielskim. Po pierwsze, zróżnicowano odpowiedzialność za przerwanie ciąży w zależności od stopnia rozwoju prenatalnego. Po drugie, z chwilą wystąpienia pierwszych ruchów płodu spędzanie ciąży było karane śmiercią. W prawie Stanów Zjednoczonych również wprowadzano ustawy penalizujące przerwanie ciąży. W drugiej połowie XIX w. pojawiła się wśród sądów amerykańskich tendencja, by nie pociągać do odpowiedzialności kobiety ciężarnej.

Zakończenie

Tomistyczno-arystotelesowskie podejście do problematyki statusu ontycznego *nasciturusa* znalazło swoje odzwierciedlenie w XVI i XVII-wiecznych systemach prawnych. Podobnie jak w średniowieczu, kryterium rozwojowe było wyznacznikiem kwalifikacji prawnej. Na każdym etapie ciąży aborcja była penalizowana, jednak tylko w przypadku uduchowionego płodu aborcję karano śmiercią. W XVIII w. penalizacja przerywania ciąży osiągnęła apogeum rygorystyczności. Mocno akcentowany na gruncie refleksji teologicznej konflikt praw między *nasciturusem* a kobietą ciężarną w sytuacji zagrożenia jej życia nie przełożył się na ustawodawstwo. Należy raz jeszcze zwrócić uwagę, że zgłaszane postulaty uznania za dopuszczalną aborcję w sytuacji zagrożenia życia matki zostały potępione przez Magisterium Kościoła. U schyłku XVIII w. rozpoczął się proces stopniowej humanitaryzacji ustawodawstwa aborcyjnego. Ten cykl przemian został zapoczątkowany postulatami głoszonymi przez Cesarego Beccarię. W końcu XVIII w. można również zaobserwować zmniejszenie wpływu chrześcijaństwa na systemy prawne, czego symptomem było złagodzenie karalności czynów zakazanych przeciwko Kościołowi i na tle obyczajowym. Wraz z końcem tego stulecia postulaty teologów moralnych zakładające, że dla oceny kwalifikacji prawno-moralnej przerywania ciąży stopień rozwoju nie powinien mieć znaczenia, znalazły w dużej mierze odzwierciedlenie w ustawodawstwie. Wyłomem od tej zasady był *Landrecht pruski*.

W XIX w. kontynentalne ustawodawstwo aborcyjne zostało ujednoczone. Zrezygnowano z rozróżnienia na płody żywe i nieżywe. Kontynentalne systemy prawne odeszły od karania śmiercią przerwania ciąży. Odmiennie problematyka spędzania płodu została uregulowana w prawie angielskim. Inaczej niż w ustawodawstwie kontynentalnym dokonano rozróżnienia kwalifikacji prawnej aborcji w zależności od stopnia zaawansowania ciąży, zaś od chwili wystąpienia pierwszych ruchów płodu aborcję karano śmiercią. Problematyka przerywania ciąży poruszona została również w prawie Stanów Zjednoczonych. W przeciwieństwie do prawodawstwa brytyjskiego zrezygnowano z karania aborcji śmiercią. Istotne znaczenie dla ewolucji ustawodawstwa aborcyjnego miały opinie sądów amerykańskich, rezygnujące z pociągania do odpowiedzialności kobiety ciężarnej.

Bibliografia

Źródła

Akty prawne

Constitutio Criminalis Carolina, Karol V Habsburg, 1532 r., https://login.gmg.biz/earchivmanagement/projektdaten/earchiv/media/1532_Peinliche_Halsgerichtsordnung.pdf [dostęp: 12.07.2020 r.].

Constitutio Criminalis Theresiana, Maria Teresa Habsburg, 1768 r., <https://archive.org/details/ConstitutioCriminalisTheresiana-1768> [dostęp: 12.07.2020 r.].

Pozostałe źródła

Biblia Tysiąclecia. Stary i Nowy Testament, wyd. 5, Poznań 2002.

Septuaginta czyli Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami, przeł., przypisami i wstępem opatrzył R. Popowski, wyd. 3, Warszawa 2017.

S. Thomae Aquinatis, *Scriptum Super Sententiis Magistri Petri Lombardi*, III, d. 3, q. 5, art. 2, [http://capricorn.bc.edu/siepm/DOCUMENTS/AQUINAS/Aquinas%20Super%20libros%20Sententiarum%20v3%20\(1933\)%20ocr.pdf](http://capricorn.bc.edu/siepm/DOCUMENTS/AQUINAS/Aquinas%20Super%20libros%20Sententiarum%20v3%20(1933)%20ocr.pdf) [dostęp: 12.07.2020 r.].

Literatura

Beccaria C., *O przestępstwach i karach*, tłum. E.S. Rappaport, Warszawa 1959.

Dziadzio A., *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2008.

- Dziadzio A., Malec D., *Historia prawa. Prawo karne w świetle źródeł*, Kraków 1997.
- Hankins T.L., *Science and the Enlightenment*, Cambridge 1985.
- Jones D.A., *The Soul of the Embryo. An Enquiry into the Status of the Human Embryo in the Christian Tradition*, London–New York 2004.
- Machinek M., *Spór o status ludzkiego embrionu*, Olsztyn 2007.
- Maciejewski T., *Historia powszechna ustroju i prawa*, wyd. 4, Warszawa 2011.
- Nawrot O., *Nienarodzony na ławie oskarżonych*, Toruń 2007.
- Needham J., *A history of embryology*, Cambridge 1934.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, wyd. 4, Warszawa 1993.
- Sójka-Zielińska K., *Drogi i bezdroża prawa*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000.
- Ślipko T., Starowieyski M., Muszala A., *Aborcja. Spojrzenie filozoficzne, teologiczne, historyczne i prawne*, Kraków 2010.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 2, Warszawa 2001.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tłum. F.W. Bednarski, Londyn 1970.
- Zielińska E., *Oceny prawnokarne przerywania ciąży. Studium porównawcze*, Warszawa 1986.
- Zielińska E., *Przerywanie ciąży. Warunki legalności w Polsce i na świecie*, Warszawa 1990.

Streszczenie

Celem prowadzonych analiz jest prześledzenie świeckich regulacji prawa aborcyjnego od XVI do XIX w. Największą inspiracją świeckiego prawa nowożytnego w kwestii *nasciturusa* i aborcji była wypracowana przez naukę chrześcijańską tomistyczno-arystotelesowska wizja embriogenezy, która zakładała, że człowieczeństwo było procesem, a nie stanem. Warto podkreślić, że niniejsze rozumienie mechanizmów ludzkiej reprodukcji było wyraźnie kwestionowane na gruncie nauk przyrodniczych w XVI i XVII w. Pomimo tego faktu do schyłku XVIII w. autorytatywną inspiracją dla świeckiego prawa aborcyjnego była nauka chrześcijańska. Prowadzona analiza wykazała, że pod koniec XVIII stulecia postulaty myślicieli oświecenia zwracające uwagę na okoliczności i motywy przerywania ciąży, wprowadzające stopniową humanizację kar, coraz wyraźniej wyznaczały kierunek dla tworzenia ustawodawstwa w tej materii. Należy podkreślić, że XIX-wieczne ustawodawstwo aborcyjne zostało ujednoczone w ramach systemu kontynentalnego. Prawodawcy zrezygnowali z rozróżnienia na płody animowane i nieanimowane, aborcja prawie zawsze była kwalifikowana jako przestępstwo przeciwko życiu.

Słowa kluczowe: embrion, aborcja, prawo, animacja, dusza, nowożytność

REGULATIONS CONCERNING *NASCITURUS* AND ABORTION IN MODERN SECULAR LEGISLATION

Summary

The aim of the conducted analysis is to trace the secular the abortion legislation from the XVI to XIX century. The greatest inspiration for modern secular legislation concerning *nasciturus* and abortion was the prospect of embryogenesis by Aristotle and Aquinas elaborated by Christian scholarship, that assumed that humanity was a process, not a state. What is worth mentioning, the given understanding of the mechanisms of human reproduction was notably questioned on the basis of natural science in the XVI and XVII century. Despite this fact, until the end of the XVIII century, the authoritative inspiration for the secular legislation was the Christian teaching. The undertaken analysis proves that at the end of the XVIII century the postulates placed by the thinkers of the Age of Enlightenment drawing attention to the circumstances and motives of aborting pregnancy have introduced gradual humanization of penalization. More and more clearly, they set the direction of legislation of the matter. Moreover, the XIX century abortive legislation was unified within the frames of the continental system. Legislators abandoned the idea of distinguishing an animated and non-animated fetus, and abortion was almost always treated as a crime against life.

Key words: embryo, abortion, law, animation, soul, The Early Modern Period

ПРАВИЛА, КАСАЮЩИЕСЯ *NASCITURUS* И АБОРТОВ В СВЕТСКОМ ПРАВЕ НОВОГО ВРЕМЕНИ

Резюме

Целью проведенного анализа было проследить светское законодательство, касающееся аборт в период с XVI по XIX век. Величайшим вдохновением светского права Нового времени в отношении *nasciturus* и абортов было *томистско-аристотелевское* видение эмбриогенеза, разработанное христианской наукой, которое предполагало, что человечество – это процесс, а не состояние. Стоит подчеркнуть, что такое понимание механизмов воспроизводства человека было поставлено под сомнение в естественных науках в XVI и XVII веках. Несмотря на этот факт, до конца XVIII века христианское учение было авторитетным источником вдохновения для светского закона об абортах. Анализ показал, что в конце XVIII века постулаты мыслителей эпохи Просвещения, уделяющие внимание обстоятельствам и мотивам абортов, внедряющих постепенную гуманизацию наказаний, все более

четко определяют направление для создания законодательства относительно этого вопроса. Следует подчеркнуть, что законодательство об абортах XIX века было унифицировано в континентальной системе. Законодатели отказались от различия между «формирующимися» и «несформированными» эмбрионами, аборт почти всегда квалифицировался как преступление против жизни.

Ключевые слова: эмбрион, аборт, закон, формирование эмбриона, душа, Новое время